Nr. 82. Dnia 13 Kwietnia 1872 r. Sobota. Dnia 1 (13) Kwietnia 1872 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od **11**-ej z rana do **2** po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. **8.** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 25, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Sobota: Ś. Hermenegilda M.
Niedziela **2 po W.** Tyburc. i *Grobu Chr.*
Poniedz: ŚŚ. Bazylisy i Anastazji.
Wtorek: Ś-go Lamberta Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 10
Zachód „ „ 6 „ 52.

Długość dnia godzin 13 minut 42
Przybyło „ „ 6 „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZĄBŁOCKIEJ

Środa: ŚŚ. Anieli i Rudolfa.
Czwartek: Ś-go Apoloniusza M.
Piątek: Ś. Hermogenesa M.
Sobota: ŚŚ. Sulpicjusza i Serwilana M.

— Jutro w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej przypada Odpust na cześć Ś-go Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, który obchodzony będzie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu z Kazaniami i procesjami. Wotywa odpustowa przed ołtarzem tegoż Ś-go na intencję Zgromadzenia Bednarzy odprawi się o godzinie $9^1/_2$.

— Jutro też w kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny na Krak.-Przedmieściu obok skweru, oraz w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta, odprawione zostaną uroczyste Nabożeństwa odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniami na cześć Ś-go Wincentego Fereryusza. W pierwszym słowo Boże w czasie summy głosić będzie JX. Walenty Kalicki, wikarjusz kościoła parafialnego Ś-tej Trojcy na Solcu.

— W dniu wczorajszym o godzinie 10-ej z rana, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Mikołaj Mikołajewicz Starszy, raczył odbyć na placu Ujazdowskim mustrę 3-ej baterji Lejb Gwardji konnej artylerji i 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów, a następnie oglądał umundurowanie pułków gwardji Litewskiego i Wołyńskiego—w koszarach tychże pułków i St.-Petersburgskiego i Keksholmskiego grenadjerów — na esplanadzie cytadeli. O godzinie 2-ej w pałcu Łazienkowskim, dane było śniadanie, na które zaproszeni zostali: JW. Jenerał-Feldmarszałek, Dowodzący wojskami, Naczelnik Sztabu, Naczelnik artylerji i Inżynierów, Naczelnik Warszawskiego Okręgu Żandarmów, Komendant, Ober-Policmajster, Prezydent miasta, Naczelnicy oddziałów kawalerji, Dowódzcy: brygady i baterji artylerji, kilku Dygnitarzy cywilnych i znakomitszych obywateli miasta. O godzinie 8-ej wieczorem, Jego Wysokość zaszczycił obecnością Swoją przedstawienie w Teatrze Wielkim, po ukończeniu którego, powrócić raczył do Łazienek

— Najjaśniejszy Pan, Najmiłościwiej raczył, 25 lutego roku bieżącego, mianować za niesłużbowe odznaczanie się: solistę dworu Jego Cesarskiej Mości, dyrektora warszawskiego instytutu muzycznego pruskiego poddanego, szlachcica Apolinarego Kątskiego i Dyrektora opery teatrów warszawskich, nauczyciela w instytucie muzycznym, szlachcica Stanisława Moniuszkę—kawalerami orderu św. Stanisława 3-ej klasy, oraz udzielić staroście cerkwi prawosławnej w mieście Płocku, kupcowi 2-ej gildji Bazylemu Tarasawowi—medal srebrny z napisem: „za gorliwość“ do noszenia na szyi na wstążce orderu św. Stanisława. (D. W.)

— N. — Koncert wczorajszy pp. Dawydowa i Wurma, nie był wcale podobnym do wszystkich koncertów u nas się trafiających. Bo jakkolwiek wiolonczela rzadko u nas na estradzie jako solowy instrument występuje, lecz zwykle w innym niż wczoraj charakterze się ukazuje. Zawsze wiolonczeliści starają się popisywać z trudnościami, mogącemi ich mechanizm wykazać i przeważnie tylko na tem polu szukają chluby. Pan Dawydow zaś posiadając mechanizm niepospolicie rozwinięty, wykazał go wprawdzie ale głównie się starał o przedstawienie swego instrumentu z najwłaściwszej strony, to jest w śpiewności. Bo też śpiew jest najwłaściwszą rolą dla wiolonczeli i zaden może inny instrument równie się do niego nie nadaje. Te zaś wszystkie skoki i przerażające trudności mogą wzbudzić podziw w słuchaczu, lecz zachwycić, unieść go nie zdołają.

Pan Dawydow i na polu trudności śmiało walczyć może, jak tego dowiódł w „Koncercie“ Holtermana a mianowicie w „Fantazji charakterystycznej“ Servais'go lecz właśnie za zaletę tomu poczytujemy, że nie tą bronią tylko wojuje. Gra jego odznacza się wielką czystością, a szczególnie siłą i głębokością tonu. Do tego nie mało się przyczynia prześliczny instrument, któremu równym może mało kto z artystów w całej Europie poszczycić się może.

Słuchając wszakże pana Dawydowa, żałuje się tylko, że jest trochę w grze za chłodnym. Nigdy go zapał nie uniesie, nigdy ogień z pod smyczka jego nie buchnie, ani też łza po strunach nie spłynie. Czy to jest skutkiem wrodzonego usposobienia, czy też wyrobionej powściągliwości,—nie wiemy, lecz zapełnienie tego braku znakomicie grę jego by spotęgowało. Umiejętność śpiewania na wiolonczeli pan Dawydow wykazał w prześlicznem „Nocturnie“ Chopina, w „Moment musical“ Schuberta, we własnej kompozycji p. t. „Przy wodotrysku“, i w dwóch utworach, wykonanych wraz z trąbką.

Pan Wurm gra na instrumencie, bardzo mało zwolenników liczący na trąbce zwanej Cornem à Piston. Bardzo nie wielu dobrych artystów na tym instrumencie słyszeliśmy i wszystkich ich pan Wurm o wiele prześcignął. Ton jego tak jest miękki, łagodny, iż wcale w nim nie słychać owego właściwego trąbce chrapania i trzeszczenia. Czasem nawet dziwnie głos ludzki przypomina. Rozumie się, wiele na to wpływa dokładność i doskonałość instrumentu, ale głównie dobre zadęcie i umiarkowanie jego umiejętne. P. Wurm grał fantazją ze „Stradelli“, „Adelaide“ Beethovena i „Melancholją“ Deckera.

Nadto pp. Dawydow i Wurm wykonali na zakończenie wspólnie: duet z „Fausta“ i „Wątpliwość“ Glinki. Tę ostatnią grali unissono. Nie spodziewaliśmy się wcale takiego efektu z połączenia tych dwóch instrumentów. Trąbka ginęła całkiem tonąc w tonach wiolonczeli, lecz za to ta ostatnia dziwnie potężną się wydawała. Znakomicie też obaj ten numer wykonali: każdy ton zdawał się z jednego tylko instrumentu pochodzącym.

Żałujemy iż p. Dawydow nie dał nam nic usłyszeć z rzeczy klassycznych, które, jak powiadają, ma wykonywać bardzo niepospolicie. Może co w tym rodzaju zagra na drugim koncercie.

Pani Johnson śpiewem swym przyczyniła się do urozmaicenia programu.

Wiadomości miejscowe.

— Arcybractwo Nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu, przy kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście, zawiadamia szanownych rodziców i opiekunów, którzy pragną, aby dzieci przysposobiono do przyjęcia w r. b., pierwszej w życiu Kommunji św.; że uroczystość ta w roku b. odbędzie się w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście, pod kierunkiem członka duchownego JX. Bogdan, tak jak w latach poprzednich, i że w tym celu, w dniu 17 b. m., o godzinie 4-ej po południu, odbywać się będzie egzamen i zapis dzieci w zakrystji rzeczonego kościoła; następnie zaś w każdą środę i sobotę od god. 4 ej po południu, będzie miewany wykład nauki przygotowawczej, do tej pierwszej w życiu Kommunji św.—Wykład ten trwać będzie aż do wigilji św. Kommunji. Arcybractwo najuprzejmiej uprasza rodziców i opiekunów dzieci obojga płci, o bezzwłoczne osobiste zgłaszanie się z dziećmi do zapisu (same zaś zgłaszające się dzieci zapisywane nie będą) i następnie o regularne przyprowadzanie dzieci na nauki.— Nadmienia się, że podług przepisów przez Władzę djecezjalną zatwierdzonych i drukiem ogłoszonych, przyjmowane będą tylko dzieci: 1) w wieku lat 11 skończonych i 2) dokładnie z początkowym katechizmem obeznane. Z zakładów naukowych udzielone świadectwo przez wykładającego naukę religji, co do zupełnego usposobienia do przyjęcia pierwszej Kommunji św., uwalnia dzieci od egzamenu i tylko po okazaniu takowego świadectwa, mogą być bez egzamenu zapisane, wszelako na nauki przygotowawcze uczęszczać są obowiązane.

— Decyzją JW. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 18 marca r. b. N 262, Pomocnik Farmaceuty, Zarządzającego Apteką Szpitala Starozakonnych w Warszawie, Rudolf *Grunwald*, uwolniony został od służby na własne żądanie, a na jego miejsce, mianowany Pomocnik aptekarski, Leon *Czartkowski*.

= Od tak dawna oczekiwana i tak nieodbicie potrzebna dla warunków higienicznych, kanalizacja tutejszego miasta, nakoniec ma przyjść do skutku, bo albowiem projekta co do wykończenia robót, przedstawione przez osoby mające stanąć u steru przedsięwzięcia, zaakceptowane już zostały przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych i Finansów.

Wedle wiadomości zaczerpniętych ze źródła, najzupełniejszy udział w tem przedsięwzięciu zapewnionym ma być właścicielom possessji tutejszego miasta, i w tym celu znane z rzeczywistych zasług na polu ekonomiczno-filantropijnym, wysoko postawione w opinji publicznej, osobistości o ile wiemy, upoważnione zostały do porozumienia się z niemi, zebrania deklaracji i podpisów, z celem zawiązania Towarzystwa akcyjnego do kanalizacji, która obejmie i wodociągi miejskie.

Dzieląc się z tą pocieszającą wiadomością z naszemi czytelnikami, nie tylko niewątpimy, że wszyscy czując całą doniosłość ulepszeń, jakie ztąd osiągnięte zostanie dla miasta, w którem ruch przemysłowo-handlowy i ludność tak niespodziewanie zwiększają się, — nie tylko sami w miarę środków, przystępować będą do zawiązać się mającego Towarzystwa akcyjnego, ale i nie omieszkają rozpowszechnić zaufanie do przedsięwzięcia prawdziwie pomnikowego i użytecznego.

O szczegółach w swoim czasie doniesiemy.

= Według paryzkiej wyroczni mody najwięcej obecnie używanemi kapeluszami są tak zwane fantazyjne.

Antoni Magier w pamiętnikach swoich o Warszawie, pisze: Ubranie głowy miało zmienne czasy, dawniej same czapki tylko noszono a rzadko kapelusze; użycie ich dopiero Sasi wprowadzili, prędko je jednakże potem zaniechano, aż dopiero w r. 1780 poczęto do Warszawy sprowadzać kapeluszników z Wiednia, Berlina i Drezna.

Niepierwiej zaś jak w r. 1781 zaczęto nosić kapelusze okrągłe z płaskiemi dnami (cylindry) do których pisze Magier, iż on dał do tego model kapelusznikowi Jędrzejowi Bacher.

= W teatrze wielkim odbywają się obecnie próby z opery Donizzettiego p. n. „Napój miłosny.“ Tym narkotycznym nektarem mają nas wkrótce poić: pani Dowiakowska i p. Filleborn, którzy egzekwować będą główne role.

= Dnia wczorajszego o zmroku, stała na Krakowskiem-Przedmieściu mała dziewczynka lat 11 rzewnie płacząc. Otoczyło ją w krótce kółko przechodniów, dopytując troskliwie o przyczynę łez. Dziewczynka nic nie mówiła, tylko zanosiła się coraz bardziej od płaczu.

Nareszcie jakaś staruszka podeszła bliżej do dziecka, wzięła je za rękę, a wypytując łagodnie o powód takiego smutku—dowiedziała się, że przyczyną płaczu była strata pół rubla, które dziewczynka dostała od pani na sprawunki. Rzeczywiście w ręku jej był jeszcze węzełek z pokupowanemi drobiazgami, a niewinna i szczera twarz dziecka, była dostatecznym dowodem, że łzy owe rzewne, nie są figlem na wymanienie datku od publiczności.

Tak też i osądziła dobroczynna staruszka, bo wyjąwszy z woreczka zgubioną kwotę dała ją dziecku z łagodnem napomnieniem, by nadal uważniej się obchodziła z pieniędzmi.

= Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości powszechnej, iż z kolei odczyt publiczny na dochód ubogich, mieć będzie Dr Wiktoryn Kosmowski „o dyjetetycznem zachowaniu się ludzi w różnych okresach ich życia ze szczególnem uwzględnieniem dyjetetyki dzieci.“

Odczyt ten odbędzie się w sali gmachu Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w dniu jutrzejszym t. j. 2 (14) b. m. i r. (w Niedzielę) o godzinie 1-szej z południa.

Dalszy ciąg obranego przedmiotu, Dr. Kosmowski rozwinie w dwóch następnych odczytach.

Cena wejścia od osoby kop. 30, uczniowie zakładów naukowych publicznych, płacą połowę.

Biletów nabyć można przy wejściu na salę.

= *Trotuary asfaltowe* w r. b., mają być urządzone na następujących ulicach: 1) Na Francinszkańskiej od Nalewek do Nowiniarskiej, po stronie południowej; 2) na Nalewkach po stronie zachodniej od Ś-to Jerskiej do Gęsiej; 3) na Ś to-Jerskiej po stronie południowej od Nowiniarskiej do Freta: 4) na Karmelickiej po stronie wschodniej od Dzielnej do Nowolipek; 5) na Rymarskiej po stronie zachodniej na długości 45 saż. od Leszna; 6) na Miodowej po stronie zachodniej; 7) na Podwalu po stronie zachodniej od Senatorskiej do Gołębiej; 8) na Bednarskiej po stronie północnej od Krakowskiego-Przedmieścia do Sowiej; 9) na Furmańskiej po stronie wschodniej od Bednarskiej do Ka-

rowej; 10) na placu Saskim na przejeździe z Wierzbowej do Królewskiej; 11) na Królewskiej od domu Maloma do pierwszej bramy prowadzącej do ogrodu Saskiego; 12) na Czystej po stronie północnej; 13) na Ordynackiej po stronie południowej od Nowego-Światu do Instytutu muzycznego; 14) na Chmielnej po stronie północnej od komory celnej do Sosnowej; 15) na Kruczej po stronie zachodniej od alei Jerozolimskiej do Wspólnej; 16) na Książęcej po stronie północnej od Nowego Światu do Smolnej; 17) na Złotej po stronie południowej od Marszałkowskiej do Wielkiej; 18) na Siennej po stronie północnej od Żelaznej do placu Witkowskiego; 19) na Żelaznej po stronie zachodniej od Chłodnej do Grzybowskiej; 20) na Chłodnej po stronie południowej od Żelaznej do koszar Mirowskich; 21) na Lesznie po stronie południowej od istniejącego na tej ulicy trotuaru asfaltowego do domu wprost ulicy Karmelickiej; 22) na Mazowieckiej po stronie wschodniej od ulicy Hrabiego Berga do domu Kronenberga; 23) na Brukowej na Pradze po stronie północnej; 24) na Petersburskiej na Pradze po stronie zachodniej od Aleksandrowskiej do Brukowej. Z tafli zaś marmurowych wydobytych z takowych ulic, urządzone będą trotuary na odleglejszych ulicach miasta.

Z zwyczajnego brukowca trotuary urządzone być mają: 1) na ulicy Wolność po stronie wschodniej od istniejącego trotuaru do Nowolipek;—przy czem znajdujący się na tej ulicy rów zasypany zostanie na takowej długości; 2) na części ulicy Dzielnej po stronie wschodniej; 3) na części ulicy Pawiej po stronie północnej od ulicy Smoczej; 4) na części ulicy Nizkiej po stronie północnej; 5) po obu stronach placu Witkowskiego; 6) na ulicy Dobrej po stronie zachodniej od Karowej do Gęstej i po stronie zachodniej od Leszczyńskiej do Tamki; 7) na nowo otworzonej ulicy Komitetowej.

Zwyczajnym kamieniem mają być zabrukowane: 1) część ulicy Czerniakowskiej na długości 50 sąż. od urządzonego w roku przeszłym bruku ku rogatkom Czerniakowskim; 2) część ulicy Nowolipki od Smoczej do Wolność; 3 część ulicy Dzielnej od Smoczej w kierunku ku okopom miejskim; 4) Środek nowo przedłużonej części ulicy Hożej od istniejącego na takowej ulicy bruku do ogrodu pomologicznego; 5) środek ulicy Szczyglej; 6) środek ulicy Lipowej; 7) środek ulicy Namiestnikowskiej na Pradze od Aleksandrowskiej do baraków rekruckich i od ulicy Szerokiej do szlachtuza. Nadto znacznie już uszkodzony bruk porfirowy na samej głównej linji komunikacyjnej to jest na Nowym-Świecie i Krakowskiem Przedmieściu przebrukowany zostanie od alei Jerozolimskiej do ulicy Królewskiej i na dalszej części Krakowskiego-Przedmieścia od domu Nr 369*a* do placu Zamkowego; na części zaś Krakowskiego-Przedmieścia od ulicy Królewskiej do domu Nr 387 wylany zostanie bruk asfaltowy. Prócz tego na ulicy Elektoralnej w miejsce drewnianego kanału, wybudowany będzie od placu Bankowego do szpitala Ś-go Ducha nowy kanał murowany, do robót około którego, jak to już donosiliśmy, przed kilku dniami przystąpiono, a następnie od bruku żelaznego na tymże placu na całej długości ulicy Elektoralnej ułożony zostanie bruk żelazny. Co do robót wodociągowych, to w roku bieżącym ma być urządzony kran pożarny na ulicy Długiej, przeprowadzone zostaną rury wodociągowe do alei Belwederskiej oraz kontynuowane będą rozpoczęte w roku przeszłym roboty około nowego budynku wznieść się mającego przy głównym zakładzie wodociągowym na ulicy Dobrej, celem umieszczenia w nim nowej machiny parowej. (K. C.)

= W Saskim ogrodzie od strony ulicy Królewskiej, wycięto nową dróżkę, która w kierunku letniego teatru łączy aleję główną z drogą przeprowadzoną zeszłego roku w ukośnej linji ku bramie położonej wprost ulicy Marszałkowskiej. Dróżka ta stanowić będzie wielką wygodę dla osób przy ulicy Marszałkowskiej i przyległych jej zamieszkałych, które powracać będą z letniego teatru.

= Reżyserja dramatu czyni przygotowania w nadchodzącym sezonie letnim do kilku nowych sztuk. Między innemi ujrzy gazowe światło sceny komedja w 3ch aktach p. n. „Trzy kapelusze", w której role przedstawią panie: Figarska i Sawicka, oraz panowie: Żółkowski, Ostrowski, Szymanowski, Damse i Dłużewski. Dalej ma być wystawioną komedja w 1-nym akcie Oktawiusza Feuillet p. n. „Za i przeciw", a grać w niej będą: pani Bakałowiczowa, panna Gilska i pan Świeszewski. Nadto ukaże się również jednoaktowa komedja p. n. „Miłość młodzieńcza", w grze panien Popiel, Figarskiej i Gilskiej, oraz panów Świeszewskiego i Szymanowskiego. Z innych sztuk będących w projekcie, możemy wymienić dramat w 3-ch aktach Dumasa syna, p. n. „Księżna Jerzowa", dramat w 1-ym akcie Holteja p. n. „Hans Jurga" i komedję w 4 ch aktach zatytułowaną „Grzechy młodości".

= Pomiędzy bydłem rogatem wystawionem w dniu wczorajszym na sprzedaż na Pragskim placu targowym, szczególniejszą zwracało na siebie uwagę dziesięć sztuk wołów, odznaczających się nietylko pięknem odżywieniem, ale i szczególniejszemi rozmiarami kształtów.

Kompetentni, w przybliżeniu obliczali, że każda z pomiędzy tych licznych ofiar apetytu ludzkiego, co najmniej 950 funtów czystego mięsa dostarczyć powinna.

O ile nam wiadomo woły te sprowadzone zostały drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską przez kupca Kopłowicza i zakupione następnie przez p. K., majstra profesji rzeźniczej w tutejszem mieście.

— Donoszą nam z Mińska, że we wtorek, 9 b. m., w teatrze miejscowym, dawała koncert panna Zofja Siegenfeldówna, fortepjanistka z Warszawy. Publiczność bardzo licznie zebrana, nadzwyczaj sympatycznie ją przyjmowała i wymogła na niej przyrzeczenie odwiedzenia wkrótce Mińska powtórnie. Przyznają grze panny Siegenfeldówny wielką biegłość, czystość i uczucie. Grała: „Koncert" Mendelsohna—Bartoldy, z akompanjamentem drugiego fortepjanu, „La truite" kaprys Hellera, „Impromptu" Schumana na dwa fortepjany i „Marsz" z Tannhäusera, układu Liszta. Na drugim fortepjanie dała się słyszeć panna Awelja Marburg, amatorka miejscowa. Ta ostatnia wybornie ze swego zadania się wywiązała i żałować należy, iż się nie stara o kształcenie swych nieposolitych zdolności za obrębem Mińska, w którym niestety, bardzo mało pod względem muzycznym zaczerpnąć zdoła. Inni amatorowie miejscowi to śpiewem, to deklamacją przyczynili się do urozmaicenia koncertu.

= Zwolenniczkom talentu pani Craven, oznajmiamy, że jedna z jej najnowszych powieści, p. t. *Fiorangela*, wychodzić będzie w przekładzie polskim w „Tygodniku Illustrowanym".

= Ner 15ty „Izraelity" z tego tygodnia, wyjdzie w niedzielę.

— Donosiliśmy już o przedstawieniu na dochód Przytuliska. Przedstawienie to odbędzie się w niedzielę d. 21 kwietnia w Teatrze Wielkim w porze południowej. Oprócz części muzycznej główne tło przedstawienia stanowić mają żywe obrazy z ustępów poetów naszych. Zobaczemy więc Flisa — Klonowicza, Wiesława — Brodzińskiego, Ideały—Bogdana Zaleskiego, ustęp z poematu E. Odyńca, i Widziadła— L. Sowińskiego. Przerwy między obrazami zapełni deklamacja która zarazem za objaśnienie do obrazów posłuży. P. Królikowski i Stolpe odegrają obrazek dramatyczny wierszem p. n. Na ulicy. Przedstawienie to będzie zatem bardzo urozmaiconem i spodziewać się należy że publiczność licznem zebraniem się zechce poprzeć usiłowania osób dobroczynnych.

= Wczorajsze zebranie tygodniowe w Towarzystwie muzycznem, było i liczne i ożywione. Program składał się z kilkunastu numerów tym razem po większej części zbiorowych.

= Przypominamy o jutrzejszem nadzwyczajnem ogólnem zgromadzeniu Towarzystwa Muzycznego o godzinie 12 w południe w salach redutowych.

= Dziś o godzinie 8 wieczorem w sali Towarzystwa Dobroczynności odczyt p. Dicksteina o powietrzu, cieple i świetle.

= W roku zeszłym, w czasie letnich kąpieli, w szpitalach Ś go Mikołaja w Busku i Ś-go Edwarda w Solcu, niejednokrotnie zdawało się, iż chorzy przyjeżdżający, z powodu zajęcia wszystkich miejsc w szpitalach, zmuszeni byli długi czas oczekiwać w prywatnych mieszkaniach opróżnienia miejsc w szpitalu, co z jednej strony narażało ich na koszta, a z drugiej stawiało administrację szpitala, w kłopotliwe położenie.

Dla zapobieżenia w roku bieżącym takowej niedogodności, rada powiatowa Stopnicka dobroczynności publicznej, postanowiła, iż w szpitalu Ś-go Mikołaja, przy źródłach mineralnych w Busku, może być na kuracji, licząc 30 dni szpitalnych na jedną osobę, 200 osób, a mianowicie: 150 chorych w samym zakładzie i 50 na zewnątrz zakładu, bez mieszkania i żywności, korzystających tylko z bezpłatnych mineralnych kąpieli; z tej zaś liczby mogą być przyjęci na kurację bez zwrotu kosztów kuracyjnych, 14 chorzy do zakładu i na utrzymaniu szpitalnem, 50 osób na zewnątrz zakładu mogą korzystać tylko z bezpłatnych mineralnych kąpieli, a 130 osób mogą być przyjęte z obowiązkiem zwrotu kosztów kuracyjnych.

W szpitalu Ś-go Edwarda w Solcu, przy źródłach mineralnych, w ciągu całego czasu letnich kąpieli, może być na kuracji tylko 32 osób, — z tych 26 za zwrotem kosztów kuracyjnych, 6 bezpłatnie.

Osoby, któreby sobie życzyły być przyjętemi na kurację do wspomnionych zakładów, czy to na koszt tychże zakładów, czy na swój własny koszt, winny najdalej do dnia 1 maja r. b. podać prośbę na prostym papierze do rady powiatowej Stopnickiej dobroczynności publicznej, o wyznaczenie im czasu na przybycie do zakładu. Ci którzy tego niedopełnią, będą przyjęci do zakładu, jeżeli na to pozwoli liczba miejsc wakujących. Gdyby zaś ktokolwiek nie przybył na termin dla niego oznaczony, w takim razie miejsce jego natychmiast będzie oddane komu innemu.

= W tych dniach przystąpiono do naprawy ozdób architektonicznych na wodozbiorze w Ogrodzie Saskim.

= Zeszyt XV „Biblioteki romansów i powieści" opuścił prassę drukarską.

= Wczoraj pojawili się posłańcy publiczni z wózkami. Będzie to rzeczywista dogodność dla przeprowadzających się i podróżujących z kuframi. Główne stacje wspomnionych posłańców są na dworcach kolei żelaznych w Warszawie i na Pradze.

= Pan Wł. Żeleński skomponował dwa utwory wokalne i ofiarawał je p. Fillebornowi. Utwory te niezadługo zapewne zostaną wydane, przez jednego z pierwszorzędnych tutejszych nakładców.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w teatrze wielkim 264; w teatrze rozmaitości 232; w teatrze Rappo 294; w zakładzie Tivoli 40.

— W tymże dniu pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn—, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 4, kobiet 4, dzieci 10; na cmentarzu ewangelicko-augsburgskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet—, dzieci—, na cmen. starozakonnych męż.—, kobiet—, dzieci—.

— Tegoż dnia przyjechało do Warszawy osób 351, wyjechało zaś 412. (G. P.)

— Od dnia 18 (30) marca do dnia 25 marca (6 kwietnia) roku bieżącego, zameldowano w policji 37 kradzieży na summę rsr. 923 kop. 55; z tych i poprzednich wykryto kradzieży 35 na summę rsr. 762 k. 35; obwinionych i podejrzanych o kradzież aresztowano 55 osób, z których i dawniejszych o występek przekonano 39 osób; pozostaje w dochodzeniu 33 spraw, do czasu ukończenia których, 37 osób pod aresztem znajduje się.—W ogóle od dnia 1 (13) stycznia do d. 25 marca (6 kwietnia) 1872 roku zameldowano kradzieży 609, na summę rub. sreb. 28,105 kop. 36; z tych wykryto 588 na summę rub. sr. 25,631 kop. 76;—nie wykryto zatem 21 na summę rub. sr. 2473 kop. 60. (Gaz. Polic.)

— W ciągu upłynionego tygodnia t. j. od dnia 19 (31) marca do dnia 26 marca (7 kwiet.) roku bież., aresztowano w Warszawie przez policję żebraków i włóczęg osób 47, z których zatrzymano w areszcie Policyjnym na mocy Najwyżej zatwierdzonej w roku 1860 ustawy o sądach gminnych, osób 17; odesłano do domu przytułku i pracy 9; do miejsca urodzenia 9; do Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci—; do szpitali 1; do domu przytułku starców i kalek—; do wydziału Śled.—; do Sądu Poprawczego przy Zarządzie Warszawskiego Ober-Policmajstra 1; uwolniono 10. (G. P.)

= Z Charkowa otrzymano wiadomość, że w tem mieście odkryto bandę fałszerzy papierów publicznych i i biletów państwa.

= „Goniec Urzęd." donosi, że w Moskwie w ciągu stycznia i lutego b. r., było 110 wypadków śmierci. Z nich 7 zabójstw, w tej liczbie dwa dzieciobójstwa i jedno otrucie, samobójstw pięć; reszta wypadków z rozmaitych przyczyn. W lutym w Moskwie było 18 pożarów. Straty w przybliżeniu wynoszą 56,955 rs. Z ludzi w pożarze nikt nie zginął.

= Menonici licznie osiedli w powiatach Berdjańskim i Melitopolskim, gubernji Taurydzkiej, zamyślają wszyscy, jak pisze „Russkij Mir," wysiedlić się do Ameryki. Krążą pogłoski jakoby przez swych delegatów zawiadomili konsulów amerykańskich w Odessie i Berdjańsku o tym zamiarze, i że niezdecydowani tylko jeszcze, dokąd się mianowicie przenieść mają: czy do Stanów Zjednoczonych, czy do Kanady. Przyczyną zamierzonej przez Menonitów emigracji, grożącej opustoszeniem jednej z najbogatszych prowincji Rossji południowej, mają być nowe przepisy o powinności wojskowej, od pełnienia której dotąd koloniści byli wolni.

= „Pet. Wiad." według dzienników helsingforskich donoszą, iż petycja sejmu finlandzkiego o nadanie swobody prassy dla Finlandji, podobno rozstrzygnięta została odmownie przed wyjazdem Najjaśniejszego Pana do Krymu.

= „Russk. Mir." dowiaduje się, że ministerjum dróg i komunikacji, ma wkrótce przedstawić do komitetu dróg żelaznych, projekt o urządzeniu dróg żelaznych w Królestwie Polskiem.

---

† W dniu 15 b. m., t. j. w poniedziałek o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Krzyża, odprawioną zostanie Wotywa żałobna za duszę ś. p. Marji z Rudnickich **Stołyhwo**, na którą zaprasza się Krewnych i Przyjaciół zmarłej. —3264—

† Dnia 15 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Marcellego **Tyskiego**, o godzinie 8mej z rana, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. —3226—

† W poniedziałek, t. j. dnia 15 b. m., w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa **Nowickiego**, Członka Senatu, na które pozostała rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, zaprasza. —3294—

┼ Józef **Jasiński**, Uczeń klassy 7-ej Gimnazjum realnego, przeżywszy lat 20, w dniu 12 b. m., rozstał się z tym światem. Stroskani Rodzice po stracie najlepszego syna zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych na pogrzeb w dniu jutrzejszym (14 b. m.), z kościoła Ś-go Krzyża o godzinie 3½ na cmentarz powązkowski. Żałobne Nabożeństwo odprawione zostało dziś o godzinie 11-tej rano. —3236—

┼ W dniu wczorajszym zakończył pełne zmartwień życie ś. p. **Truskowski Lucjan**, były urzędnik Rządu Gubernialnego Mińskiego, a ostatecznie ajent handlowy do zakupu towarów przy Stowarzyszeniu „Merkury,“ w wieku lat 48. Zmarły od samego zawiązania instytucji, niósł gorliwą i uczciwą dla niej pracę. Pozostała żona z pięciorgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok zmarłego męża, w dniu jutrzejszym, t. j. 14 b. m. o godzinie 5 po południu, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski. —3281—

┼ Ś. p. Jadwiga **Malcz**, córka Doktora medycyny Mieczysława Malcza i Emmy z Krauzów, w dniu wczorajszym rano, przeżywszy lat 4 i pół, po niezmiernych cierpieniach, zmarła.—Eksportacja zwłok, odbędzie się w dniu jutrzejszym (w niedzielę), o godz: 3ciej po południu, z mieszkania N°73 nowy, przy ulicy Marszałkowskiej, na cmentarz ewangelicki, o czem zasmuceni rodzice, uprzejmie zawiadamiają i zapraszają życzliwe Osoby i Przyjaciół. —3243—

┼ W Kaliszu, w dniu 5 b. m., umarła Franciszka z Kępskich **Boese**, żona zmarłego w tym samym dniu przed miesiącem doktora medycyny Jana Boesego.

—E— *Targi Warszawskie* na placu w samem mieście położonych nie odznaczały się szczególniejszem ożywieniem—produktów było nie wiele i te z pośpiechem rozkupiono z samego rana.

Ryby utrzymały się w dosyć wysokiej cenie, płacono żywego szczupaka funt po kop. 30, funt karpia k. 30, lina k. 25, karasia kop. 22½, suma kop. 25. Śnięte sprzedawano taniej, funt szczupaka kop. 20, sandacza kop. 22½.

Raki sprzedawano po kop. 60 do 90 za kopę.

Nabiału było dosyć, nabywano funt masła niesolonego świeżego po k, 35, solonego po k. 28—kwartę śmietany k. 25 do 30, kwartę śmietanki słodkiej k. 12 do 15, takąż ilość mleka niezbieranego po kop. 5 i zbieranegeo po k. 3—Ser mokry średniej wielkości kop. 20, suchy k. 25, kopę jaj k. 75.

Dróbʼ po wysokiej sprzedawano cenie i tak: indyka tuczonego ceniono rs. 3 kop. 50, indyczkę rs. 2 k. 20, pulardę k. 60, kurę kop. 45, młode kurcze k. 35 do 60 za sztukę.

Parę gołąbków kop. 25.

Ptastwo dzikie płacono: parę kuropatw szarych rs. 1. k. 50, białych k. 50, kaczkę dziką k. 75, parę bekasów k. 80, parę kwiczołów k. 15 Kurę indyjską k. 60.

Jarzyny i ogrodowizny kupowano: korzec kartofli po rs. 2 k. 90, buraków rs. 2 k. 20, marchwi rs. 1 k. 60, kopę selerów rs. 1 k. 20, kopę pietruszki k. 60, tyleż porów k. 30, pęczek redyski k. 10, blacik szczawiu k. 10, tyleż szpinaku k. 15, sałaty k. 15.

Na Pradze. Na targ koński dostawiono znaczną ilość koni przeważnie roboczych, kupujących jednakże było nie wielu.- Nieliczni nabywcy długo przetrzymywali targ dla uzyskania odstąpienia od żądań wygórowanych. Pięknych wierzchowych i zaprzęgowych nie widzieliśmy. Znajdowały się dwa ogierki, jeden kary w cenie rs. 300, a drugi złoto-bułany w cenie rs. 270, ale oba te okazy oprócz dobrego utrzymania niczem innem nie odznaczały się. Parę koni fornalskich w wieku lat 5 do 7, płacono rs. 190 do 270. Mierzyny włościańskie po 40 do 65 rs.

Targ wołowy napełniony był licznie dostawioną rogacizną. Największe partje przybyły z Brześcia Litewskiego 465 wołów i 8 krów, oraz koleją Terespolką 116 sztuk. Rogatkami Wolskiemi i Moskiewskiemi sprowadzono 348 sztuk, w ogóle na sprzedaż wystawiono około 1000 sztuk rogacizny. Tak liczna dostawa wpłynęła na obniżenie ceny, płacono zatem za wołu dużego tłustego duk. 30 do 33, za mniejszego lub chudszego duk. 26 do 28, za małego 12 do 16.

Na targ wieprzowy dostarczono średnią ilość trzody chlewnej, która jednakże z powodu wysokiej ceny, nie licznych znajdowała nabywców. Do miasta Łodzi handlarze zakupili jeszcze we czwartek 30 sztuk nierogacizny, większych zaś zakupów, jakie praktykowały się przed dwoma miesiącami nie było. Za wieprza dużego upasionego na słoninę i sadło i szczególnie wielkością i tuszą odznaczającego się, żądano rs. 75, za dużego spasłego rs. 45 do 50, mniejsze ceniono od rs. 32 do 40, średniaki po rs. 20 do 25.

Na plac Krasińskich dowieziono nie wielką ilość drzewa, które chętnych znajdowało nabywców. Za jednokonną furę [illegible]iny płacono rs. 4 kop. 50, za takąż sośniny rs. 3 kop. za furkę gałęzi rs. 2 kop. 70, za kloc na jednokonnej [illegible]ance rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 50.

SPOSTRZEŻENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
o g. 9 wie.	757 6	+ 9.1	80	połn. zach. pogoda
o g. 7 rano	755.0	+ 5.6	75	połud. zachod. pogoda
o g. 1 z poł.	751.0	+ 15.5	40	„

[illegible]gu doby od połud. [illegible]j do południa dzisiaj } Najmniejsze ciepło st. + 5.0 / Największe ciepło st. + 18 4

Kronika zagraniczna.

× *Z Krakowa.* — Komedja Moljera: Swiętoszek, przedstawiana z powodzeniem na tutejszej scenie niepodobała się bardzo wielu.... swiętoszkom.

Wiadomo ile przykrości musiał znieść genjalny autor z powodu przedstawienia kreacji faryzeusza: *Tartuffe'a.* Nie spodziewał się jednakże Moljer, że po tylu latach jeszcze w Krakowie znajdzie się kaznodzieja który go klątwą obrzucać będzie za to, że wyświecał fałszywą pobożność!

Tak jest, niestety! bardzo wielu pracowitych próżniaków gorszyło się przedstawieniem Swiętoszka. My z naszej strony wdzięczni jesteśmy panu Rychterowi za wprowadzenie tej sztuki na naszą scenę; snać musiała być ona na czasie, kiedy za uderzeniem w stół tyle nożyczek się odezwało....

Komedja Moljera jest rodzicą: Serafiny, Lady Tartufe i starej panny w Safandułach. U naszych pisarzy niemałobyśmy także znaleźli usiłowań, gwoli odmalowania podobnych figur; najwyraźniej okazuje się to w komedji I. J. Kraszewskiego: Miód kasztelański. Jacek Sołoducha jest jakby przebraniem na polski manier moljerowskiego świętoszka, z zachowaniem nawet tej samej intrygi i jej rozwiązania,— z tą tylko różnicą, że do zdemaskowania polskiego świętoszka trzeba było użyć kasztelańskiego miodu, gdy w moljerowskim wystarczyło do tego podrażnienie namiętności słowami żony Orgona.

Przekład komedji dokonany przez p. K. Podwysockiego, zaleca się starannem wykończeniem. Tłómacz ze wszystkich sił swoich starał się niezdradzać oryginału.

Na wystawę towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przybył z Monachjum krajobraz pana Małeckiego: Sianokos. Jestto utwór który podobał się i krytykom i miłośnikom sztuki.

Spodziewamy się tu gości artystycznych, sądzimy bowiem, iż w nasze progi wstąpią w przejeździe do Lwowa, pani Modrzejewska, oraz panowie Żółkowski, Królikowski i Rapacki.

× *Tages presse* donosi, że w Wiedniu skradziono ambasadorowi rossyjskiemu klejnoty wartości 18 tysięcy rubli.

× We Wrocławiu w tych dniach przeniósł się do wieczności J. von *Małachowski*, generał wojsk pruskich.

× Dyrekcja teatru lwowskiego zaangażowała w tych dniach do personelu opery panią Kirchberg-Karwińską spiewaczkę znaną z wystąpień na scenie warszawskiej.

× W Krakowie dnia 16 kwietnia r. b. odbędzie się wystawa przygotowawcza płodów krajowych na wystawę powszechną w Wiedniu.

Przegląd Polityczny.

Poniedziałkowe posiedzenie komissji nieustającej Zgromadzenia Narodowego **francuzkiego**, mogło przy mniejszem umiarkowaniu paru przedstawicieli prawicy doprowadzić do nowego starcia między prezydentem a większością. Jeden z koryfeuszów tego stronnictwa wniósł sprawę przyjęć w Elyseé-Bourbon i wymotywował już *votum nieufności* dla p. Thiersa, kiedy nagłe wystąpienie p. Baze, znanego kwestora Izby, który wielkiej używa u swoich powagi, odwiodło większość komissji od niepolitycznego i niesprawiedliwego aktu.

Kwestor, mający więcej doświadczenia od swoich współwyznawców politycznych, słusznie zwrócił uwagę na niebezpieczeństwa wszelkich objawów, nieprzychylnych Paryżowi w obecnych okolicznościach i postawił im przed oczy możliwość wielkiej manifestacji Paryżan, w odpowiedzi na grom rzucony przez komissję. Cobyście powiedzieli—zagadnął swoich kolegów—gdyby pod oknami Elysée-Bourbon, stanęło sto tysięcy ludzi i zaczęło krzyczeć: Niech żyje Thiers—precz ze Zgromadzeniem. Usłyszawszy to „precz“, większość komissji dała za wygraną i protest swój złożyła do akt.

P. Thiers zresztą zachowuje jaknajwiększą wstrzemięźliwość. Stara się nie nadawać przyjęciom charakteru urzędowego. W dniach na nie wyznaczonych, przyjeżdża wprawdzie dość wcześnie do stolicy, a opuszcza ją dopiero o północy, ale zawsze noc przepędza w swojem urzędowem mieszkaniu i argusowe oko prawicy, przestrzegające jego wierności nie może w jego sprawowaniu się nic złego dopatrzyć. Niechęć jednak tych panów ku prezydentowi jest wielką, większą może nawet, niżby p. Thiers na to zasługiwał. Na wielkiem wieczorze d. 8 b. m. nie tylko książęta Orleańscy, ale nawet zwyczajni deputowani prawicy, wcale się nie pokazali. Ciało prawodawczę narodu reprezentowane było wyłącznie przez republikanów. P. Thiers uprzejmie ich podejmował, szczególniejsze zaś względy okazał prefektowi i przedstawicielom Paryża.

Odosobnione wypadki rozruchów w pojedyńczych miejscowościach **Hiszpanji** zdają się być oddźwiękami agitacji wyborczej, która w ostatnich tygodniach nurtowała w całym kraju. Według telegramu madrydzkiego, w górach katalońskich pokazało się kilka karlistowskich oddziałów, które nie znalazły w miejscowej ludności sympatycznego przyjęcia i rozproszyły się przy pierwszem starciu z wojskami wysłanemi na ich spotkanie. Telegram dodaje, że „dotychczas“ ruch ten niema najmniejszego znaczenia. Według raportu gubernatora Katalonji, nadesłanego do ministerjum, utworzono latające kolumny, w celu przeszkodzenia wzrostowi powstania. Do dzienników paryzkich piszą prócz tego o zamachu dokonanym w poniedziałek wieczorem na gubernatorze prowincji Orenze. Strzał przeznaczony gubernatorowi, zranił jego brata. Dalsze wiadomości z Madrytu donoszą o ustąpieniu ministra wojny, jenerała del Rey „z powodów czysto osobistych“ i o zastąpieniu go przez jenerała Zabala, który złożył już przysięgę w ręce króla. Amadeusz I-szy zamierza podobno osobiście otworzyć kongres, a opozycji przypisują (jak już donosiliśmy) intencję nieprawdopodobną, cofnięcia się z areny po skończeniu sprawdzenia wyborów. To postanowienie wtedy tylko byłoby zrozumiałem, gdyby opozycja składająca się po większej części z karlistów, zdecydowała się widownię swoich czynów przenieść w góry katalońskie, w myśl manifestu wyborczego tej partji: „Karliści, dzisiaj do urn, a potem tam gdzie nas król (naturalnie Don Karlos) powoła.“ Zdaje się, że na długo jeszcze armja pozostanie w Hiszpanji rozstrzygającym czynnikiem, dotychczas bowiem ona jedna niezmieniła swoich rzeczywistych dla króla sympatji.

Dzienniki **angielskie** niejednokrotnie przypisywały sympatjom p. Gladstona dla Irlandji, niechęć stronnictwa manchesterskiego i hołdy oddawane panu Dizraelemu. Irlandczycy spieszą jak się zdaje za pomocą przeciw-demonstracji, dać pierwszemu ministrowi zadość uczynienie i tym sposobem usprawiedliwić zapatrywanie się angielskich zachowawczych dzienników. Zaproszenie na ucztę w Belfort, podpisane przez 3,000 osób i doręczono ministrowi przez deputację, z uznaniem odzywa się o usługach jego dla Irlandji. P. Gladstone dał wprawdzie odmówną odpowiedź na to zaproszenie, niemniej jednak podobne oznaki sympatji ze strony irlandczyków, dostarczą opozycji nowej broni przeciwno gabinetowi. Zeszłej niedzieli w Dublinie stowarzyszenie „Internationale“ probowało urządzić mityng, który jednakże przez miejscowych robotników rozpędzony został. Nie obyło się bez wielu gwałtownych czynów.

Z **Rzymu** donoszą do dzienników wiedeńskich o zajściu między włoską gwardją narodową i gwardzistami papiezkiemi, którzy dawszy powód do bójki, stracili w niej trzech żołnierzy, a prócz tego, mają trzech ranionych szeregowców. Kardynał Antonelli wziął ten wypadek za temat do noty, wystosowanej do mocarstw zagranicznych, w której uskarza się na postępowanie rządu włoskiego. Jednocześnie telegrafują do dzienników paryzkich, że wiadomość, według której papież miał przyjąć przyznaną mu przez rząd włoski rentę 3¼ miljonów franków,—jest zupełnie bezzasadną. Papież nie potrzebuje nic od rządu włoskiego i jako jedyny środek egzystencji, uważa jałmużny całego świata katolickiego. Rozmaite dzienniki austryjackie donoszą jednozgodnie, że bawiący obecnie w Rzymie wielki książe Ludwik Wiktor, miał wręczyć królowi włoskiemu list od cesarza austrjackiego, w którym Franciszek Józef, nbolewa nad tem, że projektowane zjechanie się, dotychczas się nie udawało. W liście znajduje się zaproszenie króla włoskiego na późną jesień do Ischl lub do Gasteinu.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 11-go.— „Agence Havas“: Rząd przystał na zniesienie formalności paszportowych pomiędzy Anglją i Francją. Podróżni będą potrzebowali teraz tylko podawać swe nazwiska.

Londyn 10 go.— Obowiązek okazywania paszportów na granicy francuzkiej dla podróżnych przybywających z Anglji zniesiony i również ustają opłaty za wizę.

Paryż 11-go.— Gambetta miał w Angers mowę, w której ośmielił się powiedzieć— pisze „Temps“ że przez wewnętrzne wstrząśnienia narody nie upadają.

Londyn 11-go.— Deputacja irlandzka z prowincji Ulster doręczyła Gladstonowi adres, wyszczególniający wszystkie zasługi jakie ten mąż stanu położył dla Irlandji i zaprosiła ministra na bankiet umyślny do Belfort. Gladstone odpowiedział że przykro mu było bardzo, gdyby nie mógł przyjąć zaproszenia. Później dopiero udzieli odpowiedź stanowczą ze wskazaniem czasu w którym będzie mógł na bankiet się stawić. Ma nadzieję że w Irlandji znajdzie wszystko w stanie zadawalniającym.

Peszt 10-go.— „Lloyd“ peszteński domyśla się że

powołanie do Pesztu dwóch referentów do spraw wschodnich które takiego narobiło w dziennikarstwie hałasu spowodowane zostało przez poruszoną na nowo kwestję uspławnienia Dunaju pod żelaznemi kratami.

Peszt 10 go.— Izba niższa. Po rozprawach nad szkodami zrządzonemi przez wylewy wód w Banacie oraz nad nowo projektowanemi linjami kolei żelaznych radzono w dalszym ciągu nad reformą wyborczą.

Haga 10-go.— Izba pierwsza zniosła zakaz stowarzyszania się robotników w celach zarobkowych.

Madryt 9-go.— W Katalonji pojawiły się nieliczne oddziały karlistowskie. Rozproszono je bezzwłocznie.

Madryt 10-go.— Urzędowa „Gazeta" ogłasza depeszę władz w Barcelonie, Weronie i Walencji, według których w tamtych okolicach poukazywały się małe oddziały karlistowskie, ale po większej części same się rozproszyły skoro tylko doznały złego przyjęcia od ludności. Stało się to jeszcze przed nadejściem wojsk wysłanych do ścigania powstańców. Ruch jest bez znaczenia a środki potrzebne przedsiewzięto.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 13-go Kwietnia, godz. 11 m. 30.

Berlin 12-go.—Traktat kolei żelaznych luksemburskich, stypuluje pozostawienie Luksemburga w Związku celnym.

Londyn 12-go.—Według doniesienia dzienników, we wtorek ma mieć miejsce emisja pożyczki rossyjskiej, 15 miljonów funtów.

Basso profundo.

Słynny kompozytor Cherubini, był wielkim fantastykiem.

W operze jego „Alibaba," nowy a słynny już artysta, objął rolę basso profundo.

Odbywały się próby.

Na jednej z takich prób, po gwałtownej i namiętnej scenie, basso profundo odchodząc za kulissy, zamierzył pochwalić się przed kolegami.

— Patrzcie, rzekł, odśpiewałem taką trudną scenę, a ani kropli potu nie ma na mnie. To dopiero potęga głosu.

— Jakto? zawołał Cherubini, który dosłyszał tych wyrazów, pan się nie pocisz, odśpiewując moje tradycje? a więc odbieram panu rolę, bo wiedz pan o tem, że ażeby w operach moich śpiewać, potrzeba, co najmniej, trzy koszule na wieczór przemoczyć.

BIURO INFORMACYJNE

nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
428	Sz. Praga	Riesą Besser	Wdowa, 4-ro dz. piąte w terminie.
3	Złota	Malczewska	Wdowa, 4-ro drob. dz., dwoje chorych.
8	Mostowa	Bielat Fran.	Wdowa chorowita, dz. 3-je.
15	Hoża	Kalinowska J.	Wdowa, dzieci drobn. 3-je, chore na ospę.
24	Wspólna	Dukowska El,	Wdowa dzieci drob. 4-ro.
20	Wspólna	Kunowa Anie:	Wdowa, Matka sparaliżowana, dziecko jedno.
15	Piwna	Zagman Her:	Lat 72, chory, żona kaleka,
43	Nowolipie	Ostrowska N.	Chora, mąż kaleka, dz. 4-ro.
14	Furmańska	Malinowski S.	Czeladnik krawiecki, od kilku miesięcy zaniewidział.
164	Praga Targ	Chudas Nadler	Lat 93, ciemna i sama.
23	Tamka	Wittige Lud.	Chora na puchlinę, dz. 1-no.
22	Twarda	Staszak Ana.	W ranach, mąż kaleka 3-je drobnych dz. i chorz.
9	Wielka	Kulesza Anna	Wdowa, chora 4-ro dzieci, matka stara.
2614	Garbarska	Bartnicka L.	Chora, mąż suchonik.
24	Grzybowsk:	Dobrowolska	Mąż nieobecny, dz. dr. 5-ro.

— Pomiędzy wielu firmami naszego miasta, które stopniowo potrafiły zyskać uznanie ogółu, nie możemy nie wspomnieć składu obić papierowych pana Michała Głowackiego, w domu nateraz hr: L. Krasińskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu.

Wiadomo, jak powszechnem dziś stało się tapetowanie mieszkań; zatem wzmogły się odpowiednio wymagania co do wyboru w materjale tak pod względem trwałości jak i gustu.

Możemy tedy śmiało na pochwałę pana Głowackiego powiedzieć, że postarał on się, wkładając znaczny kapitał, zaspokoić wszelkie warunki wymagane przez publiczność.

Mieliśmy sposobność, w jednym ze znaczniejszych domów, widzieć wytapetowane pokoje obiciami ze składu p. Głowackiego i podziwialiśmy prawdziwie uderzająco nizkie ceny obok wytwornego stylu, jego towaru.

Gdyby nasza wzmianka wydała się nawet prostą reklamą, to i w tym razie nie moglibyśmy być posądzeni o stronność, gdyż p. Głowackiemu należy się słuszne oddanie sprawiedliwości, bo zakład jego odpowiada wszelkim warunkom, gdyż się zaleca i nizkością cen i wielkim wyborem w nagromadzonym materjale.— A. *Padechowicz.* (1—1) —3175—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 13 Kwietnia 1872 roku.

	Żądane		Płacone	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 3				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 45				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10				
Austryjackie floreny w biletach k. 67				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	92	—	91	70
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	91	—	90	70
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	91	40	91	10
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	88	60	88	25
Listy Likwidacyjne rs. 100	76	60	76	35
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	25	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	—	—	92	75
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	94	75
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . . .	77	—	76	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	141	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . . .	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. Warss. rs. 250.	—	—	331	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz..	232	—	220	—
Akcje W. T. ubespieczeń od ognia. .	—	—	135	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	—	—	105	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 123½
Od Likwidacyjnych kop. 146⅔
Od Listów Zastawnych nowych kop. 150⅙
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 16⅔
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 2½ rs. 109 k. 80
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 38 rs. 7 k. 36
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 50 rs — k. —
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs 99 k. 15 rs. 98½ k. 77½

— **Ceny Targowe Warszawskie.** Dnia 12 kwietnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. — kop. — do rs. 8 kop. 40 żyta wagi 232 do 240 od rs. 4 kop. 65 do rs. 5 kop. 21½ jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 3 kop. 90 do rs. 4 kop 27½ owsa rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 30 Groch polny rs. — kop. — do rs. kop. — kartofle rs. 2 kop. 70 do rs. 3 kop. — siano od kop.— do kop. — słoma od kop. do kop. —

— **Okowitę** płacono—dnia 12 kwietnia hurtową składniczą za garniec od kop. 172½ do kop. 173. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop 174 do kop. 175

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 5 cali 4

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473e nowy 5).—Дозволено Цензурою. (dwa Dodatki).

Redaktor Juljan Statkowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

1szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 82.

Dnia 13 Kwietnia 1872 roku. *Sobota.* *Dnia 1 (13) Kwietnia 1872 roku.*

We wszystkich księgarniach tutejszych i na prowincji nabyć można, w obecnej porze praktyczne dzieła, jako to:

Ogrodnictwo warzywne, drzew owocowych i krzewów jagodowych. oraz **użyteczność tychże,** napisane przez Dra A. Karwackiego, kop. 60.

O hodowaniu i pielęgnowaniu kwiatow i roślin pokojowych zawiera opisy 110 roślin, jest to poznajomienie treściwie i zrozumiale sztukę pielęgnowania kwiatów, przez Dra A, Karwackiego. Cena kop. 20.

Pszczolnictwo Polskie, czyli zbiór pism najpraktyczniejszych, pszczolarzy, wydanie drugie illustrowane z 40 drzeworytami, zebrane przez Adama Mieczyńskiego. Cena rs. 1 kop. 20. Imię autora, szybki rozkup pierwszego wydania, są najwymowniejszym dowodem wartości i zalet tego dzieła.—Wydawnictwo powyższe wydane nakładem Księgarni i Składu Nut Józefa Kaufmana, Krak.-Przedm., Nr 443 (71). (1—3) —3142 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała świeżo na skład główny

WARSZAWSKI ROCZNIK LITERACKI,

poświęcony literaturze, oświacie, bibljografji i księgarstwu.

W oprawie: Cena kop. 75 (złp. 5); bez oprawy kop. 60 (złp. 4), za egzemplarz.
(1—3) — 3209 —

Księgarnia i Skład Papieru CELSA LEWICKIEGO, na Krakowskiem-Przedmieściu i rogu ulicy Hr. Berga, Nr 410.

Czepiński i Langie. Powszechne ogrodnictwo, wyd. 3 cie, tom 3. 1868, rs. 4.
Strumiłło. Ogrody północne, wyd. 6 ste, 1862, tom 3, (rs, 6), zniżone rs. 4.
Ogrodnictwo, zastosowane do potrzeb ziemianina, 1845, rs. 1 kop. 80.
Mały ogrodnik, zbiór krótkich przepisów o pielęgnowaniu roślin w ogródkach, oraz doniczkach i zbierania zielników, 1871, kop. 50.
Szczegółowe dziełka. O uprawie drzew owocowych; o uprawie jarzyn samych; kapusty, wina, chmielu, morwy.
Figuier Ludwik. Historja roślin. Dzieło z francuzkiego przełożone, objaśnione i licznemi dodatkami powiększone, przez Jakóba Wagę, z 415 wizerunkami roślin, t. 3, 1871 rs 6.
Pietkiewicz Apol. Meteorologja, z drzeworytami w tekscie, 1871, rs. 6.
Lubieniecki Jul Dokładna praktyczna nauka dla pasieczników, wydanie 2-gie pomnożone, t. 3, z prenumeratą na 4-ty, rs. 4.
Ramoszyński J. Zasady pszczolnictwa, 1871, rs. 1 kop. 50.
Cuny Piotr. Uwagi nad nauką pszczolnictwa i nad budową ulów, 1871, kop, 75.
Znamirowski J. Pszczolarz Polski, t. 2, 1863, rs. 1 kop. 50.
Prokopowicz P. Dobry Pszczolarz, 1860, rs. 1 kop. 35.
Materjały piśmienne wszelkie, po umiarkowanej cenie.
Atrament odrazu czarny, paryzki E, Matkieu-Plessy. (1—1) — 3192 —

Najnowsze dzieła

w języku polskim do nabycia w księgarni

G. SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej Nr 481.

Reusch Dr., Biblja i Natura tłómacz. z niem. X. M. Nowodworskiego rs. 1 k. 50.
Na dziś pismo zbiorowe, poświęcone literaturze, naukom, sztuce, gospodarstwu krajowemu, handlowi i przemysłowi tom I-szy rs. 2 kop. 50.
Drużbicki X. Szkoła doskonałości chrześcijańskiej tłom. z łacińskiego F. A. Brzezińskiego rs. 1 k. 60.
Thieme Dr. Położnictwo dla użytku akuszerek rs. 2.
Katy i Ofiary Komuny paryzkiej ze źródeł autentycznych francuzkich rs. 1 k. 20.
Stagraczyński X. Biblioteka kaznodziejska, czasopismo poświęcone kaznodziejstwu tom I-szy rs. 4.
Walewski Jul. Kodeks cywilny Królestwa Polskiego, Prawo z r. 1825 rs. 1.
Roszkowski G. O poselstwach dyplomatycznych kop. 75.
Genezis z ducha, Modlitwa z rękopisu J. Słowackiego dotąd niedrukowana k. 45.
Piliński, Bezkrólewie po Zygmuncie-Auguście i elekcja króla Henryka rs. 1 k. 20.
Dumas Aleks. syn, Dama w perłach, powieść rs. 1 k. 20.
Serwatowski. Wykład listu Ś-go Pawła Apostoła do Rzymian k. 75.
Emersen. Przedstawiciele ludzkości tom. Józef Siellawa k. 75.
Broca P. O przemianie gatunków k. 30.
Korzon T. Nowe dzieje starożytnej mezepotamji i iranu k. 30.
Dodatek miesięczny do gazety Lwowskiej kwartalnie k. 90.

Wszelkie dzieła tak polskie jakoteż zagraniczne, oraz nuty muzyczne, przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, księgarnia powyższa również dostarcza.
(1—1) —3162—



W dniu 5 (17) kwietnia 1872 r., o godzinie 10 tej rano w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I. pod Nr 549, przy ulicy Długiej sprzedaną zostanie

Nieruchomość Nr 2220g,

w Warszawie przy ulicy Smutnej położona. Obejmująca gruntu łokci kwadrat. 17,500, składająca się z domu murowanego o parterze z suterenami, przystawki z desek gontami krytej, budynku drewnianego, studni, parkanu z lewej strony, ogrodzenia na gęsi w dziedzińcu z desek.

Vadium rs. 750. Licytacja zacznie się od summy rs: 2750 kop. 33½ jako ⅔ części taksy. Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I, pod Nr 549, oraz u podpisanego Patrona przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr 1771*a* zamieszkałego. **Edward Kowalski** Patron.
(2—2) —2995—

Nakładem Michała Goldhaar'a, księgarza w Kielcach, wyszło dziełko p. t.:

„Posępna Gwiazda,"

(fantazja);

skreślił Tomił; cena Kop. 15; nabyć można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny w księgarni W-go Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. (3—3) —2831—

Skład Nut Muzycznych

G. Sennewalda,

przy ulicy Miodowej, Nr 481 (4 nowy),

odebrał na skład główny następujące

nowości na fortepjan,

a mianowicie:

ORDA (Napoleon): *Constellation* Valse, ofiarowany JW. Hr. Rzewuskiej. Kop. 37½.
" " *Feu follet* Polka, ofiarowana JW. Hr. Rzewuskiej, Kop. 30.
" " *Kołyska* Andantino, ofiarowane W. Panu Ad. Knottowi. Kop. 22½
WALD (Aleks.): *An der schönen braunen Pina!* Valse, ofiarowany W. Pani M. Wasiańskiej. Kop. 22½.

Egzemplarzy nabyć można we wszystkich Składach nut muzycznych w Warszawie i na prowincji, oraz u *Zawadzkiego* w Wilnie i *Kocipińskiego* w Kijowie. (2—3)—2950—

Bank Dyskontowy Warszawski,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 40,

podaje do publicznej wiadomości, że udziela

Pożyczki na zastaw wyrobów złotych i srebrnych i kosztowności,

oraz czyni wszelkie

ułatwienia przy wykupie zastawionych kosztowności w Banku Polskim.

(2—6) —3210—

Osoba Młoda

z prowincji, życzy sobie znaleźć miejsce do zarządu domu gospodarstwa na wsi, w Warszawie, lub do Rossji, gdyby sobie życzono; do wszelkich robót kobiecych jest uzdatniona kompletnie. Wiadomość na ulicy Chmielnej, Nr 33, u Stróża domu. (2—3) —3183—

Potrzebną jest na wieś

Panna Służąca,

znająca się na krawiecczyznie i szyciu białej bielizny. Wiadomość przy ulicy Żórawiej, Nr 27, na 1-m piętrze. Zastać można o godzinie 4-ej po południu. Żądane są świadectwa z poprzednich obowiązków. (1—1) - 3251—

R e j e n t

Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie, zawiadamia strony interessowane, że dalsza **sprzedaż Nieruchomości,** do spadku po Józefie Fetter pozostałego, a między temi i Rekwizytów do Fabryki ram złoconych, należących, odbywać się będzie w środę, to jest dnia 5 (17) Kwietnia 1872 r., o godzinie 10 ej rano, w domu Nr 476*c* przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1872 r.

Stanisław Tyrchowski.
(1—1) —3240—

Do Żytomierza Gubernji Wołyńskiej

potrzebna jest

Mała Orkiestra,

z 6—8 osób złożona, na stałej gaży, przez miesięcy sześć. Ponieważ ma grywać w ogrodzie, więc jest pożądanem, aby w tym składzie była i trąbka. Życząca sobie kompanja przyjąć to wezwanie, raczy się zgłosić listownie, z podaniem warunków, pod *adressem*: Joachima Budzińskiego, w Żytomierzu, przy ulicy Teatralnej, we własnym domu.
(1—1) —3233—

Jeżeliby kto sobie życzył wziąść za swoje

Dziecko Chłopczyka,

to może się zgłosić pod Nr 15, Nowe-Miasto, dom Krügera, u Stróża. (1—1) — 3229 —

M ł o d z i e n i e c

mający lat około 15, może mieć miejsce zaraz na Ucznia w Handlu **M. Ciszewskiego,** przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła Ś-go Antoniego. (1—1) —3235—

Ktoby miał do zamiany

Dom w Warszawie na Wieś,

wartości Rs. 34,000 odległą od Warszawy wiorst 91 (mil 13), od Wisły wiorst 28 (mil 4), w gubernji Płockiej; do wartości Domu może być dopłata kilku tysięcy rubli; raczy zostawić wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod adressem A. W. (1—1(—3242—

Possesja Willa

przy Marszałkowskiej ulicy,

zabudowana i brukowana, Ogród fruktowy i warzywny duży, dla miłującego spokojność, świeże powietrze, lub fabrykanta; w tem Pałacyk murowany z Ogródkiem w ogrodzie, na 9% do sprzedania. Wiadomość: Plac Trzech Krzyży, Nr 3, u Gospodarza Bazaru.
(1—3) —3232—

W Młynie Parowym połączonym z Warsztatami budowy Młynów, mogą znaleźć pomieszczenie młodzi ludzie porządnych rodziców jako

PRAKTYKANCI.

Tylko tacy będą przyjęci którzy posiadają potrzebne nauki elementarne i pragną się tak teoretycznie jak praktycznie kształcić.

Gustaw Neumann,
Młynarz i Fabrykant Młynów,
Mariensztadt, Nr 2624.
(1—3) —3254—

RESTAURACJA

pod **„Karpiem."**

Nowy-Świat, Nr 41.

W celu zadosyć uczynienia żądaniom Szanownych Gości, obecnie urządzane są **Obiady** nie tylko po cenie przystępnej, lecz i w wyborowym smaku; oraz różne **Potrawy** na pół i całe porcje, w każdej porze, nadto zaopatrzono się we wszelkie **Napoje**; zaś dla Amatorów znajduje się **Billard** doskonale uregulowany; z czem się poleca
(1—3)—3273— **Apolonja Roszkowska.**

W Powiecie Rawskim

G o r z e l n i a

w dobrym stanie, ze wszelkiemi Apparatami, zaraz do wydzierżawienia.

Wiadomość do 9 ej rano i od 3-ej do 5-ej po południu. Ulica Chmielna, Nr 6, mieszkania 6.—Tamże są **Apparaty gorzelniane** miedziane i drewniane, kompletne, do sprzedania.
(1—3) —3252—

Poszukiwaną jest

długoletnia dzierżawa

Majątku Ziemskiego od 450 do 600 dies. (od 30 go 40 włók) rozległości, położonego w bliskości miasta Warszawy lub w odległości godzin pięciu, przy jednej z linji kolei żelaznych, w dobrej glebie, gruntowemi łąkami, dostatecznemi zabudowaniami, domem mieszkalnym, oraz inwentarzem żywym i martwym. O nadsyłanie franco odpowiednich temu ogłoszeniu anszlagów, uprasza się do Warszawy pod Nr 12 nowy, przy ulicy Długiej do Apteki Wernera. (1—1) — 3204 —

Żona schorzałego byłego Nauczyciela Muzyki, matka sześciorga wzorowo przez nią wychowanych dzieci, pragnie przyjąć do siebie

na wychowanie Dzieci,

pozbawione opieki matki, którym sumienną i troskliwą opiekę zaręcza.— Wiadomość bliższa w Redakcji „Gazety Polskiej."
(10—0) —1158—

OSOBA znająca dokładnie język francuzki, ruski i polski, oraz umiejąca szyć na maszynie i znająca dokładnie krawiecczyznę, pragnie znaleźć odpowiednie miejsce w jakim z jednych pierwszych Magazynów mód, a mogąca także prowadzić buchhalterję. Adres: Ulica Smolna, Nr 5, mieszkania Nr 7, każdodziennie do 12-ej w południe.
(1—3) —3248—

Osoba, która zajmowała się wyjazdem Pani Smoleńskiej karetą pocztową do Lublina, przed Świętami Wielkanocnemi, to jest: dnia 13 (25) Marca r. b., raczy się zgłosić do mieszkania Zientarskiego pod Nr 32 nowy, przy ulicy Nowolipie, dla odebrania pozostawionego pakietu przez Panią Smoleńską. (1—3) —3222—

Potrzebne są

P A N N Y

kompletnie uzdatnione do Sukien damskich, podręczne i do nauki, zarazem i do Maszyny, na Tłomackie, dom W go Rostworowskiego, Nr 570, na 2 gie piętro od frontu, Nr 12 mieszkania. (1—3) - 3245—

6 PANIEN

zdatnych do szykowania Bielizny pod maszynę, lub robiące dobrze a prędko dziurki, potrzeba zaraz pod korrystnemi warunkami. Ulica Podwale, dom W-go Mrozowskiego, Nr 482, 1-sze piętro od frontu, Nr 14 mieszkania.
(3—3) - 3129—

P A N N A

zdatna do szycia na maszynie, oraz **PANNY** zdatne do szycia ręcznego, jakoteż **PANNY** podręczne i do nauki, potrzebne są do Pracowni sukien damskich przy ulicy Bielańskiej, Nr 6, wprost Hotelu Lipskiego.
(1—3) —3237—

Rs. 3,000

jest zaraz do wypożyczenia na pewną hypotekę. Wiadomość od godziny 3—4 po południu, przy ulicy Ciepłej, Nr 4, mieszkania Nr 5.
(1—1) —3160—



Summa Rs. 5,000 jest do wypożyczenia na 1 Numer hypoteki domu w Warszawie, na procent bardzo umiarkowany. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 10 nowy, Stróż miejscowy wskaże. Zastać można od godziny 3 ej do 6-tej po południu. Bez pośrednictwa osób trzecich.
(3—3) —3131—

Przyjmuje się do roboty

Krawiecczyzna damska

i Bielizna, po cenach bardzo przystępnych. Ulica Krucza Nr 6 nowy, 2-gie piętro, mieszkania Nr 5.—**R. Rewieńska, J. Czaplińska.** (1—6) —3219—

Nowo otworzona

FABRYKA KWIATÓW

przy Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 447, wprost kościoła Ś-tej Anny,

poleca Osobom utrzymującym Magazyny mód tu w Warszawie, jakoteż na prowincji, Wyroby własne, jakoteż **Kwiaty** sprowadzone z Paryża.

Do tejże Fabryki potrzebne są **PANNY** do nauki. (1—3) —3203—

Potrzebnym jest

E K O N O M

(quazi Rządca), z dobremi świadectwiami i energiczny, oraz Panna-Służąca i Gospodyni, obeznana dokładnie z powyższą służbą. Zgłosić się do Rządcy do Nr 1437, ulica Wielka.
(1—3) —3272—

N I E M K A

rodowita, z dobrem wychowaniem, umiejąca także po polsku, chce udzielać Lekcje, konwersacji niemieckiej Nowy-Świat Nr 19, w parterowym poprzecznym domu, 2-gie drzwi na lewo. Przyjmuje od 2-ej do 5-tej.
(1—3) —3265—

— **Osoba** z wyższem wykształceniem, znająca się doskonale na gospodarstwie Wiejskiem i Miejskiem, oraz przyrządzaniu różnych zimowych zapasów, pieczenia ciast i t. p. poszukuje miejsca do Gospodarstwa na wieś, do Zarządu domem w Warszawio, lub do Towarzystwa. Mieszkam na ulicy Nowomiejskiej Nr 4 nowy, trzecie piętro, Nr 9 mieszkania.
(1—3) —3257—

KANTOR WEKSLU I LOTERJI

WŁADYSŁAWA BERSOHN & Comp.

Zawiadamia niniejszem Szanowną Publiczność, iż celem umożebnienia kupna **Rossyjskich 5% Pożyczek tak pierwszej jako też i drugiej emissji,** urządził sprzedaż takowych **na rozpłaty** i to w sposób tak przystępny, że nawet najmniej zamożni mogą bez uszczerbku w swych wydatkach, przez drobiazgowy rozkład opłaty, wejść w posiadanie tych papierów loteryjnych. **Pierwsza bowiem rata wynosi rs. 5, a następne rs. 4 kop. 50.** Po spłaceniu pierwszej raty, posiadacz kwitu jest właścicielem **każdej na tę pożyczkę paść mogącej wygranej**. Ciągnienia odbywają się 4 razy do roku. to jest 2 (14) Stycznia, 1 (13) Marca, 1 (13) Lipca i 1 (13) Września. Główne wygrane rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000 i t. d.

Kantor powyższy ubezpiecza wyż wspomnione pożyczki od amortyzacji.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą uskutecznia. (2—12) — 3072 —

Korzystny Interes.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia lub wydzierżawienia, **Magazyn Ubiorów i Strojów Damskich**, przy ulicy pryncypalnej, na warunkach bardzo korzystnych i przystępnych. Interessent raczy się zgłosić pod Nr 10 nowy przy ulicy Widok, do domu W-go Koope, Nr 12 mieszkania, na dole w podwórzu po lewej stronie w oficynie.

(3 – 3) —2953 —

Dobra ziemskie w blizkości Warszawy położone, rozległości dzies. około 450 (włók 30) posiadające, wraz z zabudowaniami gospodarskiemi i inwentarzami są do sprzedania, na korzystnych warunkach. Bliższą wiadomość powziąść można u p. Józefa Kleczkowskiego Patrona, w Warszawie, przy ulicy Ś-to-Jerskiej, pod Nrem 20 zamieszkałego. (3 — 3) — 2785 —





Główny Skład Oryginalnych Amerykańskich MASZYN do szycia

POD FIRMĄ

D. GROSSMANN

DAWNIEJ

KOENIGSBERGER & COMP.,

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór Maszyn wszystkich **najlepszych i najpraktyczniejszych systemów, po cenach bardzo przystępnych.**

MASZYNY dwunitkowe na stolikach, od Rs. 35.

MASZYNY ręczne jedno i dwunitkowe, od Rs. 12.

Nici, Jedwab', Igły, Oliwa i inne przyrządy, jak również reperacja maszyn, po cenach bardzo umiarkowanych.

Zwracam również uwagę Szanownych Pań

NA PODWIĄZKI AMERYKAŃSKIE METALOWE,

które pod względem swej mocy, dogodności i praktyczności, przewyższają wszelkie dotychczasowe tego rodzaju wyroby. (5 - 0) — 2256 —

MASZYNY DO SZYCIA RĘKAWICZEK,

1-no i 2-wu nitkowe najnowszej wydoskonalonej konstrukcji, patentowane w Ameryce, Anglji, Austrji, Belgji, Prusiech i Rossji jako to: **Maszyny do szycia** domowych potrzeb (familijne) bielizny, sukna, skóry, wszelkich najpraktyczniejszych systemów, po cenach zniżonych za gotówkę, jako też na wypłatę, z gwarancją 2-wu letnią, poleca **Główny Skład oryginalnych amerykańskich maszyn do szycia. — L. SCHEURICH,** ulica Czysta Nr 4.

(3—6) —2798—

Pare tysięcy sztuk

DRZEWEK OWOCOWYCH

wyborowych gatunków 5-cio, 6-cio i 7-mio-letnich, jest do sprzedania w possesji zwanej Koszyki, przy ulicy Koszyki, Nr 1753*abc*. Wiadomość na miejscu lub w **Składzie Herbaty L. Krupeckiego** w Warszawie. (4 – 6) — 2980 —

KARTOFLI

czerwonych mączystych przybyłych z Prus na berlince, w ilości **650 szefli miary berlińskiej,** nabyć można w Kantorze Karola Jakobson, przy ulicy Zimnej. Nr 1 nowy, lub też na berlince stojącej w miejscu gdzie dawniejszy Magazyn Rządowy Drzewa, przy ulicy Bugaj, u Szypra Krystjana Lipert, do sprzedaży upoważnionego, **po cenie stałej Rs. 2 Kop. 70 za 2 szefle berlińskie.**

(2—3) —3155—

Ktoby miał

Wolant lub Bryczkę

jedno-konną do zbycia, raczy nadesłać adres do Składu Win A. Bocquet, w Gmachu Teatralnym, od ulicy Wierzbowej. —3099

Są do sprzedania

Dwa Magle Wiedeńskie,

z Mieszkaniem lub bez,

na rogu ulicy Książęcej i placu Ś-go Aleksandra, Nr 14 nowy. (1—3) —3205—

Zakład Tapicersko-Stolarski

A. HAUBOLD i J. KISIELIŃSKIEGO.

Przeniesiony został z Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 3) nowy, do Hotelu Litewskiego, na ulicę Nowo-Senatorską, Nr 5 nowy. (2–3) — 3108 —

EAU YLANG-YLANG

WYRABIANA

w Petersburskiem Laboratorjum Chemicznem.

Woda toaletowa, **eau ylang-ylang**, jest jednym z najlepszych środków wonnych, przy toalecie damskiej używanych Odznacza się zapachem nader przyjemnym i orzeźwiającym, zmieszana zaś z wodą rozmiękcza skórę; nadając jej niepospolitą delikatność. Płyn ten przewyższa wszystkie wody toaletowe, dotychczas w Rossji używane, o czem każda osoba go używająca łatwo przekonać się może. Dla tego też trudno znaleźć w Petersburgu wykwintną damską toaletę, którаby zaopatrzoną nie była w eau ylang-ylang wyrobu Petersburgskiego Laboratorjum Chemicznego.

Sprzedaje się w Ruskim Magazynie przy ulicy Niecałej, w domu JW. Witkowskiego.—Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: perkale, flanele, barchany i t. p.

(1—9) — 3189 —

OBICIA PAPIEROWE

Z FABRYKI

A. VETTER & COMP.

Po najniższych cenach fabrycznych

Magazyn przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu JW. Hrabiego Potockiego Nr 415.

Zaopatrzony jest w wielki **wybór** z najwspanialszych Obić z fabryk zagranicznych, jakoteż **Cerat** wszelkiego rodzaju **Rolet** do okien kolorowych i i Rewantuchowych.

(4–6) — 2972 — J. Franaszek.

WODA SALCERSKA

9 MEDALI

Aparat Gazogène Brieta,

zwany i uprzywilejowany.

JEDYNY aki potwierdzonym został przez **Akademię Medyczną.**

JEDYNY jaki przyjęty został w szpitalach **Paryzkich.**



Za pomocą tego aparatu, powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem wodę salcerską i wszelkie napoje gazowe, jako to: Vichy, Soda, Limonada gazowa i wino mussujące.

CENY

Aparatów Brieta:

o 1-ej butelce 12 fr.
o 2-ch butel. 15 fr.
o 3-ch butel. 18 fr.
o 4-ch butel. 25 fr.

PROSZKI

sto doz:

do 1-ej butelki 10 fr.
do 2-ch butelek 15 fr.
do 3-ch butelek 20 fr.
do 4-ch butelek 30 fr.

MONDOOLOT SYN

Inżynier fabrykant.

W Paryżu przy ulicy Chateau-d'Eau, 94 i 96.

W Warszawie, w Składach Materjałów Aptecznych P. Gallego i Spiessa i w aptekach. (1- 10) — 3177 —

N. F. KÜHN,

po przybyciu do Warszawy 28 Kwietnia, zamieszka w Hotelu Paryzkim, przy ulicy Bielańskiej i w przeciągu czterech dni, to jest w Poniedziałek 29 Kwietnia, we Wtorek 30 Kwietnia, we Środę 1 Maja, i we Czwartek 2 Maja, przyjmować będzie u siebie od rana do godziny 4 po południu, osoby udające się do niego w celu zakupu **szybko schnących farb olejnych** dla malarzy i lakierników, równie też rozmaitych obstalunków i porady osób stej. Cennik się rozdaje i rozsyła bezpłatnie. Stałe mieszkanie w Petersburgu. Wielka Mieszczańska, Nr 38. (1 - 3) — 3163 —

Bilans Banku Handlowego w Warszawie po dzień 31 Marca 1872 roku włącznie.

Nr b.	TYTUŁ RACHUNKU.	Bank Handlowy w Warszawie		Oddział St. Petersburgski		Ogółem	
	Stan Czynny.						
1	Gotowizna w kassie	468,947	40½	251,106	93	720,054	33½
2	Rachunki bieżące w innych Bankach	20,935	—	1,634,742	41	1,655,677	41
3	Zaliczenia wymagalne na żądanie Banku	502,000	—	798,707	42	1,300,707	42
4	Skupione weksle w walucie krajowej	2,042,613	55½	1,251,212	50	3,293,826	05½
5	Skupione weksle w walucie zagranicznej	92 931	52½	147,746	56	240,678	08½
6	Weksle do zainkassowania	83,760	33	43,996	72	127,757	05
7	Pożyczki terminowe na zastaw papierów publicznych	581,729	50	1,213,931	—	1,795,660	50
8	Otwarte kredyta	195,686	93	—	—	195,686	93
9	Pożyczki na zastaw towarów	8,700	—	—	—	8,700	—
10	Skupione papiery wylosowane i kupony	1,443	14	18,433	87	19,877	01
11	Papiery publiczne własne	318,559	84	115,769	37	434,329	21
12	Bank Handlowy w Warszawie. Oddział St. Petersburgski	2,319,380	59	—	—	2,319,380	59
13	Korrespondenci	721,249	59½	708,095	13	1,429 344	72½
14	Zaliczenia na towary w komiss	658,343	45	—	—	658,343	45
15	„ rozmaite	56,239	68	107,055	57	163,295	25
16	Koszta Organizacyi	12,243	51	11,426	44	23,669	95
17	„ Handlowe { z roku 1871.	51,181	72	9,465	38	60,647	10
	„ 1872.	14,243	55	17,096	55	31,340	10
18	Ruchomości	7,176	36	7,792	50	14 968	86
		8,157,365	68	6,336,578	35	14,493 944	03
	Stan bierny.						
1	Kapitał zakładowy Emiss. I Rs. 1,000,000. „ „ Emiss. II Rs. 1,000,000. „ „ Emiss. III Rs. 987,500	2,987,500	—	—	—	2,987,500	—
2	Bank Handlowy w Warszawie	—	—	2,319,380	59	2,319,380	59
3	Wkłady na rachunek przekazowy: płatne za ok. w Warsz. rs. 690.952 k. 50; „ „ w Peters. rs. 2,588,240 k. 20; płatne za 7 dn. wyp. w Warsz. Rs. 1,747,048 k. 19	2,438,000	69	2,588,240	20	5,026,240	89
4	Kapitały na lokacyi	1,622 041	99	312,350	—	1,934,391	99
5	Towary w komiss	339,152	08	20,322	49	359,474	57
6	Korrespondenci	510,605	64	983,285	05	1,493 890	69
7	Rozmaici	53,896	33½	31,810	61	85,706	94½
8	Procenta, Prowizya i Komiss { z roku 1871.	165,913	43½	34,350	35	200,263	78½
	„ 1872.	40,255	51	46,839	06	87.094	57
		8,157,365	68	6,336,578	35	14,493,944	03
	Depozyta do przechowania	2,457,641	50	1,081,779	76	3,539,421	26

(1—1) —3211—

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.